



wtorek, 24.12.2024

Boże Narodzenie - czy przyjmiesz Jezusa?

Boże Dziecię z woli Boga Ojca naszego i z Twojej Łaski dane nam jest uczestniczyć w tej odwiecznej tajemnicy narodzin Zbawiciela, z Twoich narodzin Jezusa. Otwieramy przed Tobą nasze serca i umysły, otwieramy nasze domy, abyś Ty sam, jako Małe Dziecię, ale przede wszystkim, jako Król królów mógł nas prowadzić, przemieniać i kształtować. A teraz Bóg Ojciec mówi do nas i zadaje osobiste pytanie (mówi szeptem, delikatnie, bez narzucania się - szanując wolną wolę człowieka, którą nas obdarzył z miłości do nas): Czy chcesz mieć dziecko? Co odpowiemy Bogu? Jakie dziecko – przecież ja jestem wdową, a ja jestem samotna, ja jestem stary, a ja jestem bezpłodny, ja jestem za młody jeszcze - chyba mam czas? A Bóg pyta każdego z nas - czy chcesz przyjąć dziecko? Mojego Syna Jednorodzonego, którego posyłam do ciebie, aby cię prowadził, aby dawał ci radość i miłość Mą? Czy mówiąc, że otwierasz drzwi swego domu, że otwierasz serce swoje - to mówisz to z wiarą i ufnością, że oczekujesz na przyjście Mego Syna do twojego życia? Czy mówisz te słowa, jako następstwo twoich uczuć wpływających z twojej duszy? Czy to mówisz z potrzeby pobożności, a później starasz się to zrozumieć? - Nic nie musisz rozumieć - przyjmij Me Dziecię do serca swego, a o wszystko inne Ja się zatroszczę - mówi do nas Bóg Ojciec. Nie dbaj o nic, tylko o miłość. "Przypatrzcie się krukom: nie sieją ani żną; nie mają piwnic ani spichlerzy, a Bóg je żywi. O ileż ważniejsi jesteście wy niż ptaki!".RRz